

Sygn. akt **I1 C 3194/19**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 września 2020 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący: Sędzia Sławomir Splitt

Protokolant: Jolanta Migot

po rozpoznaniu w dniu 2 września 2020 r. w Gdyni na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **S.A. we W.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) **S.A. w W.** na rzecz powoda (...) **S.A. we W.** kwotę **3.760,55 złotych** (trzy tysiące siedemset sześćdziesiąt złotych pięćdziesiąt pięć groszy), wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

- od kwoty 3.268,55 złotych (trzy tysiące dwieście sześćdziesiąt osiem złotych pięćdziesiąt pięć groszy) od dnia 15 czerwca 2020 roku do dnia zapłaty;

- od kwoty 492,00 złote (czteryście dziewięćdziesiąt dwa złote) od dnia 7 grudnia 2019 roku do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego (...) **S.A. w W.** na rzecz powoda (...) **S.A. we W.** kwotę **2.117,00 złotych** (dwa tysiące sto siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) **S.A. w W.** na rzecz **Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni** kwotę **591,62 złotych** (pięćset dziewięćdziesiąt jeden złotych sześćdziesiąt dwa grosze) tytułem poniesionych tymczasowo ze środków Skarbu Państwa wydatków.

Sygn. akt I1C 3194/19

UZASADNIENIE

Powód (...) **S.A. we W.** złożył pozew przeciwko (...) **S.A. w W.** o zasądzenie kwot:

- 2.926,56 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 maja 2019 roku do dnia zapłaty,

- 492,00 złote z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 grudnia 2019 roku do dnia zapłaty,

W uzasadnieniu wskazał, iż dochodzi odszkodowania z tytułu szkody poniesionej w związku z zdarzeniem drogowym z dnia 15 maja 2019 roku, którego sprawcą była osoba objęta ochroną ubezpieczeniową od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego.

Dochodzona należność w kwocie 2.926,56 złotych stanowi różnicę pomiędzy kwotą wypłaconą z tego tytułu (1.814,38 złotych), a kwotą ustaloną jako należna przez powoda na podstawie kalkulacji prywatnej (4.740,94 złotych).

Ponadto powód dochodzi kosztów prywatnej kalkulacji w kwocie 492 złotych brutto zaznaczając, iż powodowi jako podmiotowi, który nie jest podatnikiem VAT w obszarze obejmującym opinię nie przysługuje mu możliwość odliczenia podatku VAT.

(vide: pozew, k. 3-7)

Pismem z dnia 21 lipca 2020 roku powódka rozszerzyła żądanie pozwu o kwotę 341,99 złotych – wskazując, iż powyższe rozszerzenie odnosi do wysokości należnego odszkodowania ustalonego przez biegłego.

(vide: pismo powódki, k. 158- 159)

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa.

W uzasadnieniu wskazał, iż w trakcie postępowania likwidacyjnego pozwany poinformował poszkodowanego, iż w przypadku braku możliwości naprawy w oparciu o wypłaconą mu przez pozwanego kwotę poszkodowany winien skontaktować się z pozwanym w celu wskazania mu warsztatu naprawczego z sieci naprawczej pozwanego.

Ponadto pozwany kwestionował żądanie w zakresie odsetek od kwoty 2.926,56 złotych od dnia 21 maja 2019 roku, albowiem szkoda została zgłoszona pozwanemu w dniu 15 maja 2019 roku, to jest w dniu jej poniesienia.

Pozwany kwestionuje koszt kalkulacji prywatnej, albowiem poniesienie tego kosztu nie było uzasadnione w świetle stanowiska pozwanego, a ponadto powód nie wykazał poniesienia tego kosztu.

(vide; odpowiedź na pozew, k. 46- 47)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 15 maja 2019 roku doszło do kolizji drogowej, w której uszkodzeniu uległ pojazd R. S. o nr rej. (...). Sprawca szkody był ubezpieczony w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia OC w pozwanym zakładzie ubezpieczeń.

15 maja 2019 roku powód dokonał zgłoszenia szkody zakładowi ubezpieczeń.

Pozwany sporządził w dniu 20 maja 2019 roku kalkulację naprawy pojazdu na kwotę 1.814,39 złotych. Za prace blacharsko- lakiernicze zastosował stawki 49 złotych za roboczogodzinę. Jako części zastosował w znacznym stopniu zamienniki (części P i PJ)

Jednocześnie skierował do poszkodowanego w tym samym dniu pismo, w którym polecił warsztaty współpracujące z (...) S.A., wskazując, iż w przypadku wstawienia pojazdu do takiego warsztatu ubezpieczyciel wypłaci warsztatowi pieniądze za naprawę.

Kwota 1.814,38 złotych została wypłacona poszkodowanemu przez ubezpieczyciela.

W dniu 13 września 2019 roku między poszkodowanym R. H., a (...) spółką z o.o. spółka komandytowa w P. zawarto umowę cesji wierzytelności, której przedmiotem była cesja wierzytelności w stosunku do ubezpieczyciela z tytułu szkody z dnia 15 maja 2019 roku zarejestrowanej pod numerem PL (...).

W dniu 30 września 2019 roku między (...) spółką z o.o. spółka komandytowa w P. poszkodowanym, a (...) S.A. we W. zawarto umowę przelewu wierzytelności, której przedmiotem była cesja wierzytelności w stosunku do ubezpieczyciela z tytułu szkody z dnia 15 maja 2019 roku zarejestrowanej pod numerem PL (...).

W dniu 10 października 2019 roku Biuro (...) spółka z o.o. we W. wykonała na zlecenie powoda kalkulację prywatną, w której wyceniono szkodę na kwotę 4.740,94 złotych.

W związku ze zleceniem Biuro (...) wystawiło w dniu 28 października 2019 roku fakturę VAT na kwotę 492,00 złote z terminem płatności do dnia 4 listopada 2019 roku.

W piśmie z dnia 6 listopada 2019 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwot: 2.926,56 złotych z tytułu odszkodowania oraz kwoty 492,00 złote tytułem wykonanej kalkulacji.

Pismem z dnia 7 listopada 2019 roku pozwany odmówił spełnienia świadczenia.

(okoliczności niesporne, także akta szkodowe, pismo ubezpieczyciela z dnia 20 maja 2019 roku, k. 48, umowa cesji wierzytelności, k. 28, umowa przelewu wierzytelności, k. 17- 18, kalkulacja prywatna, k. 31- 34, faktura (...), pismo z dnia 6 listopada, k. 13-14, pismo ubezpieczyciela, k. 15- 16)

Biegły sądowy w sporządzonej opinii wskazał, iż:

- wysokość kosztów naprawy pojazdu wynosi 5.082,93 złotych,
- użycie części nowych i oryginalnych jest konieczne,
- pomimo naprawy przy użyciu części nowych i oryginalnych nie dojdzie do zwiększenia wartości pojazdu w stosunku do jego wartości sprzed szkody,
- w wyniku naprawy pojazdu przy użyciu części nowych i oryginalnych nie dojdzie do utraty wartości pojazdu w stosunku do jego wartości sprzed szkody.

Biegły w przygotowanej opinii zastosował stawki 126/136 dla prac blacharsko mechanicznych i lakierniczych.

Jednocześnie wskazał, iż przyjęte przez pozwanego stawki (49/49) są praktycznie niespotykane i całkowicie odbiegające od realiów rynkowych,

(opinia biegłego, k. 80 – 135)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony, dowodu z opinii biegłego sądowego M. P..

Sąd pominął dowód z zeznań świadka R. H., albowiem w ocenie Sadu okoliczności, co do których miał zeznawać świadek nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Okolicznością nie rzutującą na wysokość odszkodowania jest fakt naprawy pojazdu przez poszkodowanego, zaś kwestia i zakres poinformowania poszkodowanego o możliwości naprawy pojazdu w sieci (...) również w żaden sposób nie wpływał na zasadność roszczenia powoda, w szczególności mając na względzie to, iż ze złożonej dokumentacji ubezpieczeniowej wynikało, iż nie kierowano do poszkodowanego żadnej wiążącej oferty, a jedynie wskazywano mu na możliwość naprawy pojazdu w sieci warsztatów współpracujących z ubezpieczycielem, bez żadnego odniesienia do wartości wypłacanego odszkodowania. Ponadto należy zauważyć, iż kalkulacja ubezpieczyciela została oparta na zamiennikach, podczas gdy powódka dochodziła odszkodowania w oparciu o części oryginalne.

Oceniając zebrany materiał dowodowy Sąd nie znalazł podstaw, aby kwestionować autentyczność przedstawionych przez strony dokumentów prywatnych w postaci akt szkody, umów cesji, faktury, czy też korespondencji stron. Zważył bowiem należało, że żadna ze stron nie podniosła w toku niniejszego postępowania zarzutów co do autentyczności tych dokumentów, a nadto wymienione powyżej dokumenty zostały podpisane i nie noszą żadnych znamion podrobienia czy przerobienia. Dodatkowo, Sąd miał na uwadze, że żadna ze stron nie zaprzeczyła, iż osoby podpisane pod wyżej wskazanymi dokumentami nie złożyły oświadczeń w nich zawartych.

W zakresie dotyczącym złożonych kalkulacji przez strony Sąd nie uznał ich za podstawę rozstrzygnięcia w przedmiocie naprawy ile jako wyraz stanowiska stron.

W powyższym zakresie Sąd oparł się na dowodzie z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki motoryzacyjnej M. P., którą Sąd uznał za wiarygodną.

Zdaniem Sądu opinia ta została sporządzona rzetelnie i fachowo, z uwzględnieniem całokształtu materiału dowodowego, a nadto została napisana w sposób jasny, zrozumiały i nie zawiera luk czy sprzeczności. Przedstawione przez biegłego wnioski, co do wysokości kosztu naprawy pojazdu oraz jego wartości w stanie przed i po powstaniu szkody w dacie zdarzenia są kategoryczne, dobrze uzasadnione, a także nie budzą wątpliwości Sądu w świetle zasad logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego.

Biegły wartość wyliczenia odniósł do sporządzonej przez powoda kalkulacji na etapie przedprocesowym, ale jednocześnie sporządził własną kalkulację szkody, która wyliczył na wartość 5.082,93 złotych, co stanowiło podstawę rozszerzenia żądania pozwu.

Z uwagi na fakt, że sprawcą szkody był kierowca pojazdu objętego ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej na podstawie umowy zawartej z zakładem ubezpieczeń, podstawę roszczenia stanowiły przepisy art. 822 § 1 i 4 k.c. i art. 824¹ § 1 k.c.

Zgodnie z art. 822 § 1 i 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Na mocy natomiast art. 824¹ § 1 k.c. o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody.

Dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy istotne znaczenie miały także przepisy art. 361 § 2 k.c., zgodnie z którym w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz art. 363 § 1 k.c., który stanowi, że co do zasady naprawienie szkody winno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie do stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, przy czym gdyby przywrócenie do stanu poprzedniego pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

W powyższej sprawie powód dochodził należności z tytułu odszkodowania w związku uszkodzeniem pojazdu w wypadku, którego sprawcą była osobą objętą ubezpieczeniem OC u pozwanego.

Pozwany nie kwestionował odpowiedzialności za szkodę co do zasady.

Przedmiotem zarzutów pozwanego była wysokość dochodzonego odszkodowania.

Pozwany uważał, iż dotychczas wypłacone odszkodowanie oparte na sporządzonej przez niego kalkulacji kompensuje w całości szkodę poniesioną przez powoda.

Ponadto powoływał się na złożoną powodowi w toku postępowania likwidacyjnego ofertę naprawy pojazdu przez warsztat znajdujący się w sieci naprawczej ubezpieczyciela. Nie skorzystanie przez powoda z oferty pozwanego zostało przez niego uznane jako przyczynienie się do powiększenia rozmiaru szkody.

Ponadto pozwany kwestionował zasadność dochodzenia kosztów kosztorysu sporządzonego przez powoda oraz sposób naliczania odsetek przez powoda.

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawić (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2003r., IV CKN 387/01, L., uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001r., III CZP 68/01, OSPiKA 2002, nr 7-8, poz. 103; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 1988r., I CR 151/88, niepublikowany).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 czerwca 1988 r., I CR 151/88, L. „roszczenie o świadczenia należne od zakładu ubezpieczeń w ramach ustawowego ubezpieczenia komunikacyjnego odpowiedzialności cywilnej (OC) z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego jest wymagalne niezależnie od tego, czy naprawa została już dokonana.

Wysokość świadczeń obliczać należy na podstawie ustaleń co do zakresu uszkodzeń i technicznie uzasadnionych sposobów naprawy, przy przyjęciu przewidzianych kosztów niezbędnych materiałów i robocizny według cen ich ustalenia. Naprawa pojazdu przed uzyskaniem świadczeń od zakładu ubezpieczeń i jej faktyczny zakres nie ma zasadniczego wpływu na powyższy sposób ustalenia ich wysokości”.

Podzielając powyższą linię orzecznictwa należy stwierdzić, że dla ustalenia wysokości szkody nie ma znaczenia okoliczność, czy poszkodowany dokonał naprawy pojazdu, jaki poniósł z tego tytułu wydatek, ani też czy sprzedał pojazd po powstaniu szkody. Z przytoczonych orzeczeń jednoznacznie wynika, że szkodą jest już sam fakt pogorszenia stanu pojazdu, a wysokość szkody uzależniona jest jedynie od ekonomicznie uzasadnionych kosztów jego naprawy bez względu na to, czy naprawa ta w ogóle nastąpiła lub ma nastąpić.

Mając na względzie powyższe Sąd oparł wysokość ustalonego odszkodowania na ustaleniach wskazanych w opinii biegłego, która nie była kwestionowana przez strony.

Różnica między tak ustaloną wartością, a wartością wypłaconą przez zakład ubezpieczeń stanowiła podstawę uznania, iż powództwo zasługiwało na uwzględnienie w zakresie obejmującym dochodzoną kwotę odszkodowania. .

Sąd nie uwzględnił zarzutu strony pozwanej o przyczynieniu się powoda do zwiększenia zakresu szkody przez nie przyjęcie z jego strony oferty naprawy pojazdu we wskazanym przez pozwanego zakładzie naprawczym współpracującym z pozwanym.

W tym zakresie pozwany oparł się na treści maila z dnia 20 maja 2019 roku skierowanego do poszkodowanego. W ocenie Sądu z treści załączonego pisma nie można wywieść wniosku co do tego, iż w przywołanym zakładzie naprawczym naprawa miała zostać dokonana według wartości wskazanej w kosztorysie ubezpieczyciela, jak również na warunkach w tym kosztorysie określonych.

W treści maila ubezpieczyciel jedynie poleca naprawę w warsztatach sieci naprawczej (...), gwarantuje naprawę w możliwie krótkim terminie i wskazuje, iż to on dokona rozliczenia z ubezpieczycielem.

A zatem z powyższego nie wynika to, aby naprawa miała odbyć się na zasadach określonych w kalkulacji.

Jednocześnie należy zauważyć, iż nawet gdyby tak było to przedmiotem sporu między stronami było również obniżenie kalkulacji ubezpieczyciela przez użycie do naprawy zamienników, zaś wysokość stawek za roboczogodzinę przyjęta do kalkulacji przez ubezpieczyciela została przez biegłego uznana za niespotykaną na rynku, całkowicie odbiegając od jej realiów.

Ponadto w ocenie Sądu co do zasady zakład ubezpieczeń nie ma również prawa narzucać poszkodowanemu sposobu naprawienia szkody w pojeździe, jak również w sytuacji gdy ten decyduje się na naprawę pojazdu narzucać warsztat, w którym pojazd zostanie naprawiony. W ocenie Sądu polecenie warsztatu może stanowić wyraz niewiążącej oferty, zaś nie skorzystanie z niej przez poszkodowanego nie może być traktowane w kategoriach przyczynienia się do zwiększenia

szkody. Wybór zakładu naprawczego pozostaje również w związku z zaufaniem i nie może być przedmiotem narzucenia przez ubezpieczyciela.

Sąd uwzględnił również w całości jako zasadny koszt sporządzonego przez poszkodowanego kosztorysu na etapie przed procesowym, albowiem stanowił on podstawę wyliczenia należności dochodzonej na etapie procesu w reakcji na zaniżony kosztorys przedstawiony przez ubezpieczyciela.

W ocenie Sądu wynikająca z faktury wierzytelność jest podstawą dochodzenia roszczenia w stosunku do ubezpieczyciela nawet w sytuacji gdy nie został do niej dołączony dokument zapłaty.

Faktura stanowi dowód w sprawie podlegający ocenie na zasadach ogólnych. W ocenie Sądu fakt wykonania usługi znajduje potwierdzenie w sporządzonej kalkulacji naprawy i stanowi podstawę uznania, iż roszczenie powoda jest zasadne.

Sąd oddalił powództwo jedynie w zakresie żądanych odsetek za opóźnienie przyjmując iż w zakresie należnego odszkodowania należą się one po upływie 30 – dniowego okresu od dnia zgłoszenia szkody, to jest od dnia 15 maja 2019 roku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 100 kpc w zw. z § 2 pkt. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych mając na względzie to, iż powód wygrał proces w całości.

Koszty poniesione przez powoda to: opłata sądowa od pozwu w kwocie 526,00 zł, zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego (1.500 zł), a także kosztów zastępstwa procesowego (3.617 zł) tj. w łącznej wysokości 5.643,00 złote.

Ponadto, na podstawie art. 100 kpc w zw. z art. 5 ust. 1 pkt 3, art. 8 ust.1 i art. 83 i 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2014.1025 z późn. zm.) Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego koszty wyłożone tymczasowo przez Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Gdyni na pokrycie kosztów opinii biegłego sądowego w wysokości 242,91 zł.